

Najwyższa osiągalna selektywność to tylko jedna z wielu zalet superheterodyny

PHILIPS SUPER 695

DO NABYCIA:
„AUDIOFON”
wł. F. GRÜNWARD
Piotrkowska 166, tel. 156-87

№. 107 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Poniedziałek, 19 kwietnia 1937 r.

Rok IX §

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

KRWAWE ZAJŚCIA W RACŁAWICACH Zaatakowana policja użyła broni, kładąc trupem dwóch napastników Kilku funkcjonariuszów ciężko raniono, kilkunastu odniosło kontuzje i obrażenia

WARSZAWA, 18.IV (PAT.) — Wskutek wydanego przez władze zakazu, wszelkie PRZYGO-TOWANIA DO MANIFESTA-CJI W RACŁAWICACH ZOSTA-ŁY PRZEZ ORGANIZATORÓW ZANIECHANE I ZJAZD ZO-STAŁ ODWOŁANY.

Mimo to, pewna ilość agitatorów, niepodporządkowujących się zarządzeniu, zdołała przybyć, przeważnie pojedynczo, do Ra-

clawic, wykorzystując tłumny, jak w każdy dzień świąteczny, udział ludności okolicznej w nabożeństwie niedzielnym. Agitatorzy ci próbowali podekscytować zebranych i SKŁONIĆ ICH DO CZYNNYCH WYSTĄPIEŃ PRZECIWKO ORGANOM BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO. —

W wyniku tej występnej agitacji, pluton policji państwowej,

przechodząc po ukończonym już nabożeństwie przez wieś Racławice, został NIEOCZEKIWANIE I PODSTĘPNIE Z UKRYCIA ZA ATAKOWANY, PRZY CZYM W STRONĘ POLICJI POSYPAŁY SIĘ STRZAŁY ORAZ OBRZUCONO JĄ KAMIENIAMI.

Działając w obronie własnej, POLICJA ZMUSZONA BYŁA UŻYĆ BRONI, w wyniku czego jeden z napastników KAZI-

MIERZ KARKOWSKI ZOSTAŁ ZABITY, DRUGI ZAŚ CIĘŻKO RANNY ZMARŁ.

Dwaj inni odnieśli lekkie rany. Przy ustalaniu tożsamości zmarłego, stwierdzono, że jest nim niejaki WINCENTY KO-WALSKI, poszukiwany przez władze sądowe kryminalista, ka-rany 3-letnim więzieniem za na-pad rabunkowy.

Spśród policjantów KILKU-

NASTU ODNIOŚLO KONTU-ZJE I OBRAŻENIA. Kilku z nich raniono ciężej.

Przybyły oddział policji szybko przywrócił spokój, zatrzymu-jąc szereg napastników i podje-gaczy.

Na miejsce zajść przybyły wła-dze sądowe, przystępując do e-nergicznego śledztwa.

Francja zawsze gotowa do rokowań

Kongres młodzieży radykalnej wypowiedział się przeciwko modyfikacji rządu Bluma i dewaluacji

PARYŻ, 18 kwietnia. (PAT.) W Carcassone odbył się kongres młodzieży radykalnej pod przewodnictwem b. ministra dep. Mistlera, który wygłosił przemówienie, charakteryzujące dążności i postulaty stronnictwa radykalnego.

W dyskusji, która się w następstwie wywiązała, zabierali głos liczni mówcy.

Obrady zakończyły się przyjęciem rezolucji, w której m. in. stwierdzono, iż trudności społeczne i gospodarcze, wynikające z wojny i zmiany warunków produkcji, mogą być rozwiązane przez zastosowanie zasad ładu społecznego.

Rezolucja sprzeciwia się wszelkim tendencjom dewaluacyjnym i wyraża nadzieję, iż po lityka pokojowa, jaką prowadzi Yvone Delbos, będzie nadal unikała mieszania się w wewnętrzne sprawy innych krajów, unikając sporów ideologicznych. Rezolucja ta została przyjęta jednomyślnie.

Kongres młodzieży radykalnej wykazał, że wśród młodzieży panują silne tendencje, zmierzające do utrzymania odrębności doktryny radykalnej w stosunku do innych ugrupowań, wchodzących w skład frontu ludowego. Radykali pragną, jak oświadczył deputowany Mistler — i zdecydowani są nie dopuścić do żadnych odchyłeń z wytkniętej drogi, ani też nie pozwolą sobie narzucić przez jakiegokolwiek elementy aktów bezprawia. Dlatego też radykali nie dopuszczają do stosowania

metod rewolucyjnych. Opierając się wezwaniom prawicy do zerwania pednolitości frontu ludowego, radykali nie mniej — jak stwierdza Albert Sarraut — uważają za konieczne utrzymanie przez rząd ładu i uniknięcia zamętu społecznego. Opowiadając się za realizacją obecnego programu rządu, radykali są jednak zdecydowanie przeciwni

wszelkim jego modyfikacjom, a zwłaszcza rozszerzaniu jego granic bez formalnej zgody wszystkich stronnictw większości. Jak oświadczył w zakończeniu swego przemówienia premier Sarraut, radykali wierni swym ideałom, nie są „ani kolektywistami, ani komunistami”.

Czystka w partii socjalistycznej Dwudziestu działaczom lewicy rewolucyjnej grozi wykluczenie ze stronnictwa

PARYŻ, 18 kwietnia. (PAT.) Obok kongresu młodzieży radykalnej budzi ogólne zainteresowanie zebranie rady naczelnej partii socjalistycznej SFIO.

Obrady te nie zostały dotychczas zakończone, jednak już w godzinach przedpołudniowych wyraźnie ujawniły się tendencje, zmierzające do wzmo-

wienia zasady surowego przestrzegania dyscypliny partyjnej i do wykluczenia niektórych działaczy t. zw. „lewicy rewolucyjnej”, t. j. skrajnie lewego skrzydła stronnictwa.

M. in. w bardzo ostrej formie wysunięto sprawę dyscypliny. — Sekretarz generalny stronnictwa, minister stanu Paul Faure oświadczył że lewica rewolucyjna prowadzi wobec partii „akcję zdradziecką i zbrodniczą”, atakując z tyłu ludzi, wydelegowanych przez partię do rządu. Przytaczając tekst afisza, ogłoszonego przez lewicę rewolucyjną nazajutrz po wydarzeniach w Clichy, minister Faure powiedział, że ludzie, którzy ponoszą odpowiedzialność za ten afisz, winni być usunięci z partii.

Niektórzy delegaci domagali się, aby przywódca lewicy re-

CARCASSONNE, 18.IV (PAT) Minister spraw zagranicznych, Yvone Delbos wygłosił przemówienie na bankiecie po zamknięciu kongresu młodzieży radykalnej. W przemówieniu tym minister m. in. powiedział:

„Wielką pociechą jest dla mnie myśl, że mówiąc o zagadnieniach polityki zagranicznej, mówię nie tylko w imieniu par-

ty i rządu, lecz w imieniu Francji, która dąży do prawdziwego pokoju zorganizowanego na podstawie owocnej współpracy narodów we wzajemnym poszanowaniu ich niepodległości i wolności.

Francja — oświadczył dalej Delbos — jest skłonna do przychylnego przyjęcia wszelkich usiłowań zbliżenia. Dlatego, pomimo pogwałcenia strefy demilitaryzowanej, wkroczone 23 czerwca na drogę nowego załatwienia spraw na Zachodzie, starając się pogodzić troskę o zasady dobrego sąsiedztwa z wiernością wobec istniejących zobowiązań i wolą ogólnego pokoju. Dla tego

FRANCJA JEST ZAWSZE GOTOWA DO ROKOWAŃ.

Przechodząc do spraw hiszpańskich, Yvone Delbos podkreślił, iż rola Francji i W. Brytanii była zawsze pojednawcza. Proponowały one przede wszystkim zastosowanie w jaknajszerszych rozmiarach kontroli. Kontrola ta wchodzi w życie jutro od północy.

Wspomniawszy o autarchii i o wysiłku zbrojeń, mówca oświadczył:

Ani rozbrojenie wojskowe, ani rozbrojenie gospodarcze nie jest możliwe bez rozbrojenia moralnego.

Cele polityki francuskiej są proste i wyraźne: utrzymać zawarte układy, zacieśnić więzy przyjaźni, rozszerzyć ich koło, chronić pokój, przyczynić się do jego organizacji w atmosferze ogólnego odprężenia.

Napad na rabina Awanturnicy zbiegli

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Otwocku pod Warszawą czterech awanturników napadło na rabina z Lubawic Gur-Arie, który został dotkliwie pobity.

Awanturnicy zbiegli; policja prowadzi energiczne dochodzenie.

Tragedia w hotelu Zabił kochankę i siebie

W „Hotelu Londyńskim” w Warszawie, 50-letni Antoni Kucharski, zredukowany pracownik jednej z większych fabryk stołecznych, trzema wystrzałami z rewolweru zabił swoją przyjaciółkę 25-letnią Aleksandrę Kępównę, po czym czwartym nabój wpakował sobie w serce, padając trupem na miejscu.

Przed wyborami w Z.S.R.R.

Nowa nagonka na sowieckie związki zawodowe

W związku z przygotowaniem do wyborów odbywa się w Sowietach dalsza czystka w szczególności na wierzchołkach partyjnych i państwowych instytucji sowieckich.

Obecnie stalinowcy zabrali się do „sanowania” związków zawodowych, zburokratyzowanych instytucji, liczących przeszło 20 milionów członków, przeważnie elementu miejskiego.

Urzędowki sowieckie na czele z „Prawdą” ostro atakują obecnych przywódców związków jak to przewodniczącego Wszechzwiązkowej rady centralnej Szwerownika (tego samego, który był ezolowym reprezentantem Sowietów na pacyfistycznym kongresie w Amsterdamie), Abolina i Jewreimowa, generalnych sekretarzy związków i t.

Jak zwykle, urzędowki sowieckie, w swej kampanii nie znają żadnego umiaru. Według nich w związkach zawodowych uwiłi sobie gniazdo przestępcy, jawni wrogowie ludu, restauratorzy reżimu kapitalistycznego. „Prawda” zarzuca Szwernikowi i towarzyszą, pomimo wyrażonej przez nich skruchy, iż tolerują oni w związkach zawodowych wyznawców starych zasad trade-unionów. Ze strony obrońców systemu płacy akordowej i swoistego państwowego swesting - systemu zarzuca o wyznawaniu zasad trade-unionów nie jest pozbawiony pewnej dozy pikanterii.

Szwernik i towarzysze napewno nie wrócili do zasad, broniących w swoim czasie przez Tomskiego, a zwłaszcza znanego teoretyka bolszewizmu Riazanowa, którzy żądali dla związków zawodowych pewnej autonomii i nie godzili się na to, by związki były jakimiś żywymi trupami biurokratycznymi, ślepo podporządkowującymi się rozkazom biurokracji partyjnej i t. zw. skomercjalizowanym metodom speców.

— DO —

**miast i ogrodów
PIĘCIU NARODÓW**

Katowice
Wiedeń
Wenecja
Florencja
Rzym
Neapol
Malta
Konstantynopol
Constanza

od 31.VII do 18.VIII
zł. 440.—

Wagons-Lits/Cook
Piotrkowska 68

Lux-Torpeda
do Krakowa

zł. 19,60 w obie strony

Nie chodzi w danym wypadku o ducha trade-unionów, o obronę jakichś grupowo-egoistycznych interesów zawodowych proletariatu sowieckiego. Cel nowej nagonki na sowieckie związki zawodowe jest jasny. Według nowej konstytucji sowieckiej związki zawodowe są uprawnione do wystawiania kandydatur podczas wyborów. Otóż chodzi stalinowcom o to, by sprawę tę załatwiali w związkach ludzie „swoi”, stuprocentowo pewni.

Trudność sytuacji nawet najbardziej lojalnych w stosunku do kremlińskiej dyktatury kie-

rowników sowieckich związków zawodowych staje się jednakże łatwo zrozumiała, gdy uprzytomnimy sobie, iż żądanie przestrzegania ustawodawstwa robotniczego: przepisów bezpie-

czeństwa pracy, długości dnia roboczego (dochożące do 10 — 12 godzin), t. zw. dni wychodnich, urlopów, obrona minimum realnego, a nie nominalnego zarobku itd. wszystko to

jest podciągane pod ducha trade-unionów, a nie raz jest wprost określane jako kontrrewolucja.

W wypadkach polemiki pomiędzy gazetą „Trud” (Praca), organem związków zawodowych a sławetną „Za Industrializację”, organem swoistych „lewiatańczyków” sowieckich, dyktatura kremlińska, sowiecka władza państwowa zwykle rozstrzyga na korzyść kierowników przedsiębiorstw, którym za wsze chodzi o maksimum wyzysku kosztem żywego człowieka. Z. Z.

CAPITOL wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dziś i dni następnych! — Wspaniały o niebywałej wystawie film, reżyserii ROY DEL RUTH

„Królowa Tańca”

Rewia humoru, pięknych kobiet, tańca i niezapomnianych melodii. — W rolach głównych:

ELEANOR POWELL — bohaterka „Melodii Wielkiego Miasta”,
James Stuart — **Virginia Bruce**

Nadprogram: Tygodnik aktualności oraz kronika PAT
Ceny miejsce na wszystkie seanse od 54 gr.

Phillips jest osłem ale nie wolno mu łamać życia więzieniem

Dnia 12 maja odbędzie się koronacja Jerzego VI Windsora na kółka Anglii. Cały kraj zajęty jest przygotowaniami do uroczystości, cała prasa pełna jest artykułów o koronacji. Wszystko inne zeszło napozór na dalszy plan. Ale jednak istnieją sprawy, które w kraju tak zakorzenionych i organicznie wrosłych poglądów liberalnych, jakim jest Anglia, muszą się odbić donośnym echem. Taką sprawą typowo angielską, bo tylko w Anglii możliwą, jest głośna dziś sprawa Phillipsa.

Hugh Phillips, 18-letni syn proboszcza anglikańskiego w Leeds, przemysłowym mieście północnej Anglii, jest studentem ekonomii. Jest również mimo swego młodego wieku, czynnym członkiem legalnej angielskiej partii komunistycznej. Jest nawet, co się wśród komunistów angielskich dość rzadko zdarza, namiętym fanatykiem komunizmu.

W końcu lutego b. r. Phillips wracał pociągiem z week-endu. W przedziale poznał pewnego lotnika z królewskich sił powietrznych (Royal Air Force), z którym zaprzyjaźnił się do tego stopnia, że zanotował sobie jego adres. Na drugi dzień podczas wykładu uniwersyteckiego Phillips napisał do owego lotnika list, namawiając go usilnie do zabrania samolotu, który obsłu-

guje (a który stanowi własność królewską) i do odlotu do Madrytu. Kazał mu walczyć po stronie rządu w Hiszpanii, dawał mu nawet wskazówki geograficzne co do ewentualnej trasy lotu. — Phillips nie tylko napisał ten list, ale i wysłał go. Lotnik zanosił list do swego dowódcztwa i sprawa poszła do sądu.

Dnia 20 marca na sesji sądu okręgowego w Leeds sędzia Singleton wydał wyrok, skazujący Hugh Phillipsa za próbę namawiania wojskowego do złamania wierności królowi na 12 miesięcy więzienia. Tak wygląda pierwsza, oficjalna część sprawy Phillipsa.

Druga część jest znacznie ciekawsza. Nazajutrz po wydaniu wyroku pojawił się w poważnym liberalnym piśmie hrabstwa Yorkshire Evening News artykuł wstępny, zatytułowany „Tragedia młodego Hugh Phillipsa”. Autor w chłodny, rzeczowy sposób, dowodził, że ta sprawa nie jest zwykłym procesem sądowym, że ma głębokie podłoże psychologiczne, że powinien by ją rozpatrywać ekspert od patologii, lub psychoanalitik raczej, niż sędzia. Phillips należy do pokolenia wojennego (ma 18 lat) a to trzeba uwzględnić. — Trzeba go było inaczej sądzić. We wniosku autor żąda natychmiastowej rewizji procesu, bo pobyt w więzieniu tworzy tylko

przestępstw.

Po tym artykule zaczęły napływać do redakcji listy osób prywatnych.

Jest to zwyczaj stałe w Anglii uprawiany. Pierwszy odezwał się Herbert George Wells. Nadesłał on krótką depezę, zawierającą tylko jedno — ale bardzo charakterystyczne: „Idiotyczny wyrok na chłopaka, prześladowanego fantazją. H. G. Wells”.

Brzmi to może ostro, ale w Anglii istnieje, jako jedna z podstawowych wolności konstytucyjnych, pełne prawo krytyki wyroku sądowego.

Z innych wybitnych intelektualistów angielskich listy protestacyjne nadesłali: prof. Harold Lasky, dziekan szkoły ekonomii i nauk politycznych w Londynie, najwybitniejszy bodaj z żyjących autoritet w dziedzinie prawa konstytucyjnego, pisarki Storm Jameson, Rebecca West, Vera Brittain, a także Aldous Huxley i sam G. B. Shaw.

List Shawa różnił się od innych zasadniczo. Miał pewne specyficznie shawowskie ujęcie. Oto on (w wyjątkach):

„Gdy Phillips kazał lotnikowi angielskiemu lecieć do Hiszpanii, to nie namawiał go wcale do większej zdrady wobec króla angielskiego, niż zdrada wobec króla włoskiego, do którego namawiano żołnierzy włoskich, wysyłając ich do Hiszpanii, by walczyli za generała Franco.

Jeszcze w grudniu ub. roku zresztą każdy Anglik mógł najzupełniej legalnie agitować ochotników do Hiszpanii.

Wszystkie brednie o młodości i porywczoci Phillipsa — to nonsens. Polityki Lenina i Stalina nie można uważać za dziejącą fantazję. Taktyka Phillipsa była kretynska, ale jest to taktyka pewnej zorganizowanej partii.

Roczna przerwa na rozmyśla-

nia w więzieniu przyniesie mu więcej korzyści, niż szkody, a gdy wyjdzie, da mu znacznie większy autorytet, jako komunistę”.

W międzyczasie naturalnie zgłoszono w parlamencie interpelację do ministra spraw wewnętrznych. Poza tym ojciec skazanego, proboszcz z Leeds, wysłał depezę do króla z prośbą, by w przeddzień koronacji skozystał z prawa łaski i przeniósł Hugh Phillipsa z więzienia z powrotem do uniwersytetu. Od sekretarza królewskiego przyszła odpowiedź, że król przekazał sprawę ministrowi spraw wewnętrznych. Jest nim sir John Simon, jeden z najpoważniejszych adwokatów angielskich. Wynik całej sprawy oczekiwany jest w kraju z dużym zainteresowaniem.

Między setkami listów w prasie liberalnej uderza pewien charakterystyczny i dość dziwny szczegół. Protest napisany przez dr. Blunta, biskupa Bradfordu w imieniu duchowieństwa angielskiego, jest prawie identyczny w treści z listem lorda Snowdena, byłego socjalistycznego ministra skarbu. Obydwaj uważają Phillipsa za młodego osła, któremu należy się nauka, ale nie wolno mu łamać życia rocznym więzieniem.

Dziwny, dziwny kraj.

KINO
EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Czarownica z Salem

W roli tyt. Claudette Colbert.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od **80 gr.**

Wycieczka do Wiednia i Budapesztu

od 5—17 maja

Wycieczka do LONDYNU

od 8—23 maja

Wycieczki morskie. Informacje i zapisy:

Polskie Biuro Podróży „UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

KINO

„CASINO”

Pocz. 4. 6. 8. 10

Ostatnie dni!

Wspaniały film o niezwykłej treści

Zielony Sygnał

W rol. gł. **ERROLL FLYNN i ANITA LOUISE**

W ostatnim okresie wyświetlania

Ceny niższe

na wszystkie seanse od

109
zł.

